

Wstęp

Hugo Kołłątaj należy do czołowych działaczy Oświecenia i jest jednym z najbardziej znanych w odczuciu społecznym przedstawicieli tej epoki. Współpracownik Komisji Edukacji Narodowej, reformator i rektor Akademii Krakowskiej, inspirator Kuźnicy, aktywny działacz insurekcji – już za swego życia wzbudzał zarówno podziw i szacunek¹, jak i fanatyczną wręcz nienawiść². Oceny tak rozbieżne były wywołane nie tylko jego działalnością publiczną, zwłaszcza polityczną, ale też jego postępowaniem w życiu prywatnym i publicznym. Zarzucano mu m.in. zbytnią zapobiegliwość o dobra materialne³. Ponadto bezkompromisowość poglądów⁴, umiejętność „wejścia” w środowisko elit mimo dość miernego pochodzenia, zdolność do kierowania dużym zespołem, czasem wręcz manipulowanie ludźmi – z pewnością nie przysparzały mu zwolenników. Jednocześnie jednak dostrzegano, że był człowiekiem niepospolitych talentów, ogromnej pracowitości, dużej wiedzy i wyczucia społecznego oraz politycznego. Wykształcenie i cechy osobowe, wśród których dominował zmysł praktyczny, z pewnością ułatwiły mu wspinanie się po szczeblach kariery. Te wszystkie cechy sprawiają, że był on postrzegany jako „dziecko swojej epoki”.

Oświecenie to czas wielkich przemian politycznych, naukowych i obyczajowych. Nie chodzi tu tylko o libertynizm, wywodzący się ze sceptycznego wolnomyślicielstwa, ale przede wszystkim o zmiany w mentalności i strukturze społecznej. Kryzys autorytetów i tradycyjnych wartości, związanych z systemem feudalnym czy religią, doprowadził do zmian w myśleniu o człowieku. Wolterowski model „człowieka światowego” (*homme du monde*) wyparł obowiązujący od XVII wieku model „człowieka przyzwoitego” (*honnet*

¹ Satyra F. Zabłockiego, [w:] M. Janik, *Hugo Kołłątaj*, Lwów 1913, s. 271.

² Anonim z *czasów Sejmu Wielkiego*, tamże, s. 163.

³ Szerzej o tym w rozdziale *Biografia*.

⁴ Okres Sejmu Wielkiego i insurekcji kościuszkowskiej ujawnił radykalizm polityczny Kołłątaja. Zob. B. Leśnodorski, *Jakobini Polscy. Karta z dziejów insurekcji 1794*, Warszawa 1968.

homme)⁵. Można powiedzieć, że różnica między tymi pojęciami jest wielka i zarazem niewielka. Do dobrego wykształcenia i wychowania popartego ogładą, wdziękiem i znajomością reguł kodeksu honorowego dołożono – „tylko” – bycie oświeconym i ludzkim⁶. Bycie oświeconym – znaczyło tyle, co być wykształconym i myślącym, a to łączyło się również z odwagą. Człowiek powinien być odważny w myśleniu, poszukiwaniu nowych rozwiązań, przezwyciężaniu stereotypów i przecieraniu nowych nieznanych szlaków, a przede wszystkim odważny w podejmowaniu często bezkompromisowych decyzji. Jeśli do tych cech dodamy bycie ludzkim, czyli nieco sentymentalnym i wrażliwym, a jednocześnie wyrozumiałym i empatycznym, to otrzymamy portret człowieka Oświecenia.

Początki zmian w wizerunku idealnego człowieka pojawiały się już w XVII w. Dostrzec je można w poglądach filozofów, m.in. przedstawionych przez J. Locke’a w *Myślach o wychowaniu*, w których, obok zaleceń opiekuńczych i dydaktycznych, nakreślił portret „nowego” człowieka – dżentelmena. Swoją udział w tych zmianach miał także Molier. Bohaterowie jego utworów, zwłaszcza *Mizantropa* i *Don Giovanniego* nie mniej silnie oddziaływali na wyobraźnię ludzi XVIII stulecia niż rozważania filozofów⁷.

Nie można postawić tezy, że Oświecenie zaproponowało i realizowało jeden spójny wzorzec osobowy. Była to epoka bardzo dynamiczna, w której mieścił się zarówno dżentelmen, akceptujący normy społeczne, kierujący się rozumem, trzymający „na wodzy” emocje i popędy, któremu bliska była postawa Molierowskiego Flinta⁸, jak i nadwrażliwy odludek, krytykujący społeczeństwo z jego etykietą i zwyczajami – opisywane przez J.J. Rousseau⁹. Nawet wśród czołowych myślicieli epoki odnajdujemy pewne wahania w ocenie zachowań ludzkich, jak chociażby u Woltera¹⁰. Jeśli do

⁵ E. Rostworowski, *Historia powszechna wiek XVIII*, Warszawa 1995, s. 116.

⁶ E. Rostworowski, s. 116.

⁷ Dramaty te, niechętnie wystawiane w XVII w., sto lat później wywoływały żywe dyskusje. Główni bohaterowie: Alcest, Flint i don Giovanni wzbudzali wśród jednych przedstawicieli epoki zachwyt swoją bezkompromisowością i odwagą, a innych drażnili. Najbardziej znane są wystąpienia Rousseau i Diderota, omawiające postawy molierowskich bohaterów: D. Diderot, *O poezji dramatycznej*, [w:] E. Rządowska, *Teorie dramatyczne Oświecenia francuskiego*, Wrocław 1958; J.J. Rousseau, *List do D'Alemberta o widowiskach*, [w:] J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, Warszawa 1966, s. 333–496; J. Kott, *Wstęp*, [w:] Molier, *Mizantrop*, Warszawa 1967.

⁸ Flint, jeden z bohaterów *Mizantropa*, postawą przeciwny nadwrażliwemu i krytycznie nastawionemu do świata Alcestowi, był bliski Diderotowi. Por. D. Diderot, *O poezji...*, s. 120.

⁹ J.J. Rousseau, *List do...*, s. 373, 374.

¹⁰ Wolter w pierwszych swych filozoficznych wystąpieniach był wyrazicielem wielkiego optymizmu – wiary w rozum i możliwość „naprawy świata”. Wiara ta została zachwiana przez trzęsienie ziemi w Lizbonie w 1755 r. Najpełniej dał temu wyraz w opublikowanym rok później wierszu *Wiersz o trzęsieniu ziemi w Lizbonie*. Podobne spojrzenie znajdujemy w *Kandydzie* (1759). Zakończenie tego utworu jest wyrazem zwątpienia w możliwość naprawy i zbawienia świata przy pomocy rozumu: F. Copleston, *Historia*

tego dodamy mistycyzm Swedenborga i skrajny libertynizm de Sade'a, ukazujący nieracjonalną „drugą stronę” człowieka, to otrzymamy bardzo dynamiczny obraz zmian w poglądach myślicieli tej epoki na to, jaki powinien być i jaki w rzeczywistości jest człowiek.

Zmiany zachodziły także w strukturach społecznych. Wśród dotychczasowych elit, wywodzących się z arystokracji, niewielu było bezkompromisowych i aktywnych. Stąd ich miejsce stopniowo zajmują dynamiczni przedstawiciele mieszczaństwa i średniej szlachty. Wystarczy przyjrzeć się rodowodom ówczesnych luminarzy nauki i polityki.

W Polsce ten mechanizm doboru aktywnych, przedsiębiorczych ludzi jest również widoczny, o czym mogą świadczyć losy m.in. potomków podczaszego litewskiego – Kazimierza Czarotoryskiego (1674–1741), wśród których znalazł się generał ziem podolskich, komendant korpusu kadetów, Adam Kazimierz Czarotoryski, czy minister spraw zagranicznych Rosji, kurator Wileńskiego Okręgu Naukowego, prezes Rządu Narodowego Adam Jerzy Czarotoryski. Podobnego przykładu dostarczają dzieje Poniatowskich. Jeden z wnuków Franciszka Poniatowskiego (1640/1650–ok. 1693), łowczego podlaskiego, zostaje królem, drugi prymasem¹¹. Te niezwykle kariery nie wynikają jedynie z koligacji. Są one poparte doskonałym wykształceniem i aktywnością w działaniu. Widać stąd, że rodziny nie posiadające wielkich majątków mogły iść podobną drogą robienia kariery przez kształcenie dzieci, oczywiście sięgając też i do koligacji rodzinnych.

Postać Hugona Kołłątaja jak i jego dzieło doczekały się bardzo bogatej literatury zarówno naukowej jak i popularyzatorskiej. Pierwszą książką próbującą ukazać zarówno człowieka, jak i dzieło była broszura współpracownika i przyjaciela Kołłątaja, Jana Śniadeckiego, *Żywot literacki Hugona Kołłątaja*, napisana w rok po jego śmierci. W literaturze do połowy XIX w. sformowały się dwa skrajne spojrzenia na tę postać. Z jednej strony rysowano portret w czarnych kolorach, jako postać zdecydowanie negatywną, której przypisywano najgorsze skłonności, z drugiej strony wybielano – opisując go jako człowieka bez skazy – pomijając lub dorabiając szczytną motywację takim postępowaniom, jak chociażby chęć przystąpienia do Targowicy. Czarną legendę Kołłątaja zapoczątkowują A. Linowski, *Listem do przyjaciela odkrywającym wszystkie czynności Kołłątaja w ciągu insurekcji pisanym*, i A. Trębicki, *O rewolucji 1794*, pamiętnikiem powstałym między latami 1825–1830. Negatywną ocenę kontynuował W. Kalinka, w pracy *Sejm Czteroletni*, obarczając Koł-

filozofii, Warszawa 1996, t. VI, s. 325–331; W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, Warszawa 1997, s. 129–131.

¹¹ M. Dernałowicz, *Portret rodziny*, Warszawa 1990.

łątają odpowiedzialnością za „wieszanie zdrajców” w czasie powstania kościuszkowskiego. Dwa pierwsze teksty to efekt osobistych porachunków między autorami i Kołłątajem, a ostatni był związany z nurtem w polskiej historiografii, obarczającym winą za utratę niepodległości poprzednią epokę i poprzednie pokolenie¹².

W drugiej połowie XIX w. zaczęto nieco inaczej patrzeć na schyłek Rzeczypospolitej szlacheckiej. Dostrzeżono próby ratowania kraju, a czołowych działaczy politycznych zaczęto uważać prawie za bohaterów. Kołłątaj również doczekał się kilku niemalże panegirycznych opracowań, wśród których na uwagę zasługują: H. Schmitt, *Poglądy na żywot i pisma H. Kołłątaja*; W. Tokarz, *Ostatnie lata H. Kołłątaja*; M. Janik, *Hugo Kołłątaj*. Książki te zasługują na uwagę za względu na wykorzystanie ogromnego materiału źródłowego. Autorzy sięgnęli nie tylko do dzieł publikowanych, ale też do bardzo bogatych archiwaliów, głównie korespondencji.

W okolicy setnej rocznicy śmierci (1912) i dwusetnej rocznicy urodzin (1950) powstała bardzo bogata literatura popularyzatorska. Sięgnięto także do dzieł Hugona Kołłątaja, wydając je w opracowaniu krytycznym niejednokrotnie po raz pierwszy (*Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*, *Pamiętnik o stanie kościoła polskiego katolickiego i o wszystkich innych wyznaniach w Polsce*, *O stanie oświecenia w Polsce*, *Zasady wychowania publicznego*, opracowane i wydane przez J. Hulewicza; *Porządek fizyczno moralny*, opracowanie K. Opałek) lub wznawiając (*Do Stanisława Małachowskiego referendarza koronnego o przyszłym sejmie Anonima listów kilka*, w opracowaniu B. Leśnodorskiego i H. Wereszyckiej). Na postać Kołłątaja patrzono przede wszystkim przez pryzmat polityki, widziano w nim działacza, twórcę „Kuźnicy” i aktywistę ruchu mieszczańskiego. Inne aspekty jego działalności – filozofia, ekonomia, prawo, sztuka i architektura, a także bibliotekarstwo, geologia i etnografia również – chociaż w znacznie mniejszym stopniu – zostały dostrzeżone.

Przechodząc do przedstawienia literatury dotyczącej działalności edukacyjnej Hugona Kołłątaja, warto zwrócić uwagę na to, że początki szerszego zainteresowania się jego działalnością sięgają setnej rocznicy jego śmierci. Autorzy w owym okresie zwracali uwagę głównie na aspekt wychowawczy. Pracami tego typu są: T. Czapczyński, *Nauka moralna w systemie Hugona Kołłątaja*; H. Orsza-Radlińska, *H. Kołłątaj jako wychowawca*; L. Dobrzańska-Rybicka, *System etyczny H. Kołłątaja*.

W okresie międzywojennym zapoczątkowano badania nad reformą Akademii Krakowskiej: W. Szumowski, *Krakowska szkoła*

¹² Historycy tzw. szkoły krakowskiej. Zob. W. Smoleński, *Szkoły historyczne w Polsce*, Warszawa 1925.

lekarska po reformie Kołłątaja; J. Lewicki, *Korespondencja Kołłątajowska z okresu reformy Akademii Krakowskiej*, Sprawozdanie PAU; L. Kamykowski, *Katedra literatury w Krakowie za czasów Komisji Edukacji Narodowej*, *Księga referatów zjazdu naukowego im. I. Krasickiego*. Zwieńczeniem ich były powojenne badania i praca M. Chamcówny, *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu H. Kołłątaja, 1777–1786*, oparta na bogatym materiale archiwalnym, ukazująca nie tylko ogrom prac przy reformowaniu uniwersytetu, ale też Kołłątaja jako człowieka z różnymi słabościami, uwikłanego w rozmaite układy.

Mało znanemu okresowi w działalności Kołłątaja poświęcona jest książka Renaty Dutkovej, *Uniwersytet Jagielloński w czasach Księstwa Warszawskiego. Szkoła Główna Krakowska w latach 1809–1814*.

Książki te nie ukazują całokształtu poglądów Kołłątaja na szkołę, kształcenie i wychowanie, nie uwzględniają na przykład krótkiego okresu, kiedy opiekował się bratankami, nie naświetlają wystarczająco roli, jaką odegrał w tworzeniu szkoły legendy – gimnazjum krzemienieckiego. Dotychczasowe badania pomijały też polityczny aspekt edukacji, jej narodowo- i państwowotwórczy charakter. W większości prac Kołłątaj przedstawiany był „pomnikowo”, lub skupiano się na zebraniu i ustaleniu kolejności wydarzeń w jego życiu, pomijając „portret psychologiczny”. W samym przytaczaniu faktów, zresztą, istnieje luka (okres dzieciństwa i młodości był do tej pory słabo opracowany).

Kołłątaj, zajmując się przez wiele lat szkolnictwem wyższym, opracował wiele szkiców, planów i projektów organizacji oraz programu nauczania, a także zadań społecznych szkoły wyższej. Zajmując się, z ramienia Komisji Edukacji Narodowej, reformą Akademii Krakowskiej opracował koncepcję i przeprowadził w praktyce przekształcenie upadającego Uniwersytetu, o przestarzałej organizacji i programie, w nowoczesną szkołę, kształcącą młodzież zgodnie ze standardami naukowymi swoich czasów, przygotowując ją do objęcia różnych funkcji w reformującym się państwie. Włączył Akademię w strukturę reformowanego w tym czasie szkolnictwa polskiego, nadał jej nowoczesne ramy organizacyjne.

W publicystyce i korespondencji, z kolei, zawarł przemyslenia odnośnie szkolnictwa wszystkich szczebli. W czasie Sejmu Wielkiego podejmował działania zmierzające do nadania oświacie konstytucyjnego zabezpieczenia, traktując sprawę edukacji jako pierwszoplanowy problem polityki wewnętrznej państwa.

Myśl i dzieło Kołłątaja noszą znamiona oryginalności i nowatorstwa, a jednocześnie są wyrazem jego zaangażowania w sprawy wychowania młodzieży w duchu patriotycznym, demokratycznym

i odpowiadającym potrzebom nowoczesnego państwa. Jego prace nad zreformowaniem Akademii Krakowskiej i organizacją Gimnazjum w Krzemieńcu były reakcją na bieżące problemy polityczne i społeczne.

Celem książki jest przedstawienie poglądów Hugona Kołłątaja – działacza i myśliciela – znanego głównie jako polityka i reformatora państwa polskiego w XVIII w., człowieka o bardzo rozległych zainteresowaniach (historia, sztuka i architektura, geografia i geologia, a także etnografia i bibliotekoznawstwo) – na edukację, ze zwróceniem uwagi na zadania szkoły w reformującym się państwie i jej znaczenia dla kulturowej tkanki narodu, a także znaczenie wykształcenia w prywatnym i publicznym życiu człowieka. Opracowanie to jest także próbą ukazania jego poglądów na tle przemian politycznych i społecznych epoki oraz Rzeczypospolitej. Chodziło mi także o ukazanie człowieka – procesu jego dojrzewania, formowania się złożonej osobowości przyszłego polityka.

W książce niniejszej wykorzystano materiały źródłowe rękopiśmienne zgromadzone w Archiwum Głównym Akt Dawnych, zbiorach tzw. Metryki Litewskiej, w zbiorach Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, a także rozproszone w Bibliotece Jagiellońskiej, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego i Bibliotece Czartoryskich w Krakowie:

- materiały prywatne, dokumenty, korespondencja rodzinna (z rodzicami, rodzeństwem, bliższymi i dalszymi krewnymi, pleni-potentami) w Archiwum Głównym Akt Dawnych, tzw. Metryka Litewska, dz. IX, sygn. 76, 77, 78, 79; Polska Akademia Umiejętności w Krakowie, sygn. 196, 213, 214, 216, 233, 235.

- materiały dotyczące współpracy z Komisją Edukacji Narodowej i prac w Akademii Krakowskiej, Archiwum Główne Akt Dawnych, tzw. Metryka Litewska, dz. VII, sygn. 198–201, dz. IX, sygn. 76–119; Polska Akademia Nauk w Krakowie, sygn. 196, 1623–1628, a także rozproszone w Bibliotece Jagiellońskiej, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego i Bibliotece Czartoryskich w Krakowie oraz źródła drukowane (między innymi: *Wprowadzenie dobrych nauk do Akademii krakowskiej i o założeniu seminarium nauczycielów szkół wojewódzkich* druk, [w:] Ł. Kurdybacha, *Kuria rzymska wobec Komisji Edukacji Narodowej w latach 1773–1783*; *Do Stanisława Małachowskiego... Anonima listów kilka*, wznowienie opr. B. Leśnodorski, H. Wereszycka; *Prawo polityczne narodu polskiego*, opr. B. Leśnodorski, H. Wereszycka; *O poprawie szkoły kadetów i o wskrzeszeniu milicji wojewódzkich*, [w:] H. Kołłątaj, *Do Stanisława Małachowskiego... Anonima listów kilka*, opr. B. Leśnodorski, H. Wereszycka; *Porządek fizyczno-moralny, Kraków 1810*, wznowienie opr. K. Opalek; *Pamiętnik o stanie duchowieństwa katolickiego polskiego i innych wyznań w połowie XVIII wieku*, Poznań

1840, wznowienie opr. J. Hulewicz; *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III*, wznowienie opr. J. Hulewicz; *Rozbiór krytyczny zasad historii o początkach rodu ludzkiego*; *Uwagi nad teraźniejszym położeniem tej części ziem polskich, którą od pokoju tylżyckiego zaczęto zwać Księstwem Warszawskim*; *Krótką radą względem napisania dobrej konstytucji rządu*; *Wyłożenie nauk dla szkół Nowodworskich*; *Kazanie o gorliwości chrześcijańskiej*; *X. Hugona Kołłątaja listy w przedmiotach naukowych*, opr. F. Kojasiewicz, t. 1–4; *Listy Hugona Kołłątaja pisane z emigracji w r. 1792, 1793 i 1794*, opr. L. Siemieński; *Korespondencja z S. B. Lindem*, opr. O. Błażejewicz, [w:] *Archiwum Literackie*, t. XXV, 1982) i opracowania.

Książka ta jest zmienioną wersją rozprawy doktorskiej obronionej na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego i nie powstałaby bez pomocy licznych, życzliwych osób, którym chciałabym w tym miejscu serdecznie podziękować.

Szczególnie wdzięczna jestem Pani Prof. dr hab. Kalinie Bartnickiej – promotorowi pracy – za pomoc, cenne uwagi merytoryczne i redakcyjne, jak też udostępnienie materiałów dotyczących historii europejskich uniwersytetów w XVIII wieku.

Serdecznie dziękuję moim recenzentom – Prof. dr hab. Irenie Szybiak i Prof. dr hab. Józefowi Miąso za życzliwe i cenne uwagi, które wpłynęły na obecny kształt książki.